... Poznański
... codziennie z wyjątkiem poniedziałków ... po ... świętych.
... kwartalna ...
... krajowych ...
... rękopisy ... Posn. przysłane ... zwracają się.

DZIENNIK POZNAŃSKI.

Doniesienia i obwieszczenia opłacają się po 1 sgr. 3 fen. od wiersza.
Pojedyncze egzempl. sprzedają się po 1 sgr. 6 fen. w Ekspedycyi przy Placu Wilhelm. Nr. 8.
Listy do Redakcyi i do Ekspedycyi winny być frankowane.

227 | Czwartek, 5 października 1865. | № 227

Poznań, 4 października. Do smutnych i przeraża... wiadomości, jakie przedstawiliśmy czytelnikom naszym ...respondencyach z Litwy, dodać należy jeszcze doniesie... ...nowém prześladowaniu w Warszawie, gdzie komisye ...e nie mając już pola do wykonywania swego rzemiosła ...ndziéj, rzuciły się obecnie na szpital obłąkanych, aby ...tąd wydobyć ofiary na pastwę. Ustęp z moskiewskiego ...wnika Warsz. przytoczony przez nas przed kilku ...i, wymownie świadczy, jak zemsta moskiewska nie zna... ...dnych granic, nie dość że się sroży nad bezbronnemi, ale ...e całe warstwy narodu obrzuca obelgą i potwarzą. I tak ...ł Dziennika, z urzędowego płynący źródła, nie tylko ...a zakonników, oddanych z znaném poświęceniem pielę... ...niu chorych, o niesumienne wykonywanie obowiąsków, ...razem spotwarza całe duchowieństwo katolickie w Kró... ...e Polskiém. Podobnież Moskwa czyni z wygnańcami na... ...których pozbawiwszy ojczyzny, rodzin i mienia, nawet ...kich krajach, gdzie w pocie czoła krwawo na kawałek ...pracują, ściga, niepokoi i błotem na nich bryzga. — ...tak ciężkiéj przecież doli duch w narodzie nie upada ...óg, i z téj próby wyjdzie zwycięsko. — W Warszawie ...mysłowy wzmaga się śród żelaznego ucisku, w całéj ...gresówce obywatelstwo garnie się do pracy, po miaste... ...łączą się przemysłowcy w spółki, handel się ożywia, ...koleje kraj przerzynają. Na Litwie i na Rusi żadna ...oc nie jest zdolną zgnieść żywiołu narodowego, ani stłu... ...iary i nadziei w lepszą przyszłość, która z każdego listu ...nego przez nas z tamtych stron, wyraźnie a silnie prze... Wreszcie tułacze nasi, z nader małemi wyjątkami, przy... ...narodowi chlubę postępowaniem swojém, a czytelnicy ...nika Poznańskiego nieraz mają sposobność prze... ...się z korespondencyi otrzymywanych przez nas ze Szwajca... ...płynących ze źródeł poważnych i wiarogodnych, jak wy... ...y nasi umieją pracą i godnością zasługiwać sobie na sza... ...gościnnych ludów.

...ołożenie Galicyi w obec zamierzonych reform jest wy... ...ące. Po tylekroć zawiedzeni w nadziejach Galicyanie ...dają się ułudom, a nie ufając zbytecznie słowom rządu ...iego, chcą wprzódy ujrzeć jego czyny. W korespon... ...ze Lwowa znajdzie dzisiaj czytelnik bliższe szczegóły ...u, jako się w tym dziale dawnéj Rzpltéj obecnie rozwija ...a politycznem, podczas gdy „Tygodniki lwowskie,“ za... ...sane w feletonie naszego pisma, zaznajomią go z ruchem ...owym w stolicy Rusi Czerwonéj.

...Wiednia dochodzi nas radosna wiadomość o udziele... ...przez cesarza austryackiego amnestyi dziewięciu ...om stanu galicyjskim. Oby monarcha idąc daléj na ...dze szlachetnéj zechciał wreszcie ułaskawić i resztę nie... ...iwych Galicyan, jęczących po rozmaitych więzieniach ...dzach austryackich, a wdzięczność narodu będzie dlań ...szą rękojmią na przyszłość. — Gabinet wiedeński został ...niony onegdaj przez zamianowanie barona Wüllerstorfa ...a ministrem handlu.

...Paryża wiadomości są skąpe. Cesarstwo mają w so... ...owrócić do Paryża, zkąd po krótkim pobycie zamierzają ...ać do Compiegne. Hr. Bismarck przybywszy do Paryża ...ował z pp. Drouyn de Lhuys i Rouher. Hr. Sartiges ...ał do Rzymu na swą posadę. Zdaje się być rzeczą pe... ...e wojska francuskie zaczną niezadługo opuszczać państwo papieskie, skoncentrowawszy się nasamprzód w Rzymie, w Civita-Vechia i w Viterbo.

O misyi p. Boggio w Rzymie najrozmajtsze obiegają pogłoski. Włoska Correspondencia zaprzecza wprawdzie, jakoby mąż ten wręczył własnoręczny list króla Wiktora Emanuela Ojcu św., przecież zdaje się nie ulegać wątpliwości, że częste wycieczki znakomitych mężów stanu włoskich do Rzymu mają na celu utorować drogę pojednaniu Stolicy Apostolskiéj z Królestwem Włoskiém. Wyjazd mgra Franchi do Niemiec mienią być dzienniki niemieckie w związku z obsadzeniem wakujących stolic arcybiskupich w Kolonii i Gnieźnie.

W Anglii rozpoczął się już proces przeciw aresztowanym członkom związku Fenistów. Jak groźne przybrał związek ten zamiary i jak głęboko w narodzie irlandzkim zapuścił swe korzenie, wykazał przed kilku dniami czytelnikom nasz korespondent londyński. Że rząd angielski nie lekceważy ruchu Fenistów, okazuje się z nadzwyczajnych środków ostrożności, jakie rozwinął tak w saméj Irlandyi, jakotéż wzdłuż jéj wybrzeży. Uderzającém jest, że w „wolnéj“ Anglii zabroniono wstępu publiczności na salę posiedzeń, dokąd tylko nieodzownie potrzebne przy rozprawach osoby wpuszczają. — Obiegają w Londynie pogłoski, że sekretarz indyjski sir Wood złoży tekę w ręce księcia Argyll.

Norwegski storthing wczoraj zagajono, natomiast odroczono posiedzenia duńskiego reichsratu zwołanego na 2 bm. do dnia 20 listopada rb.

W Atenach zanosi się coraz bardziéj na smutną katastrofę. W skutek tego powrócił młody król z Korfu do stolicy.

Z Stanów Zjednoczonych ważniejszych doniesień nie ma. Porażka Paragwajczyków w bitwie z Brazylianami zdaje się potwierdzać.

Ministerstwo finansów ogłasza:

Rozporządzeniem z dnia 28 lutego rb. zniesiono ogłoszony dnia 12 lutego 1863 zakaz wywozu i przewozu broni i amunicyi wojennéj przez granice Rosyi i Królestwa Polskiego. Zniesienie to zakazu rzeczonego względem ołowiu, siarki i saletry, tyczyło się jedynie granicy rosyjskiéj, teraz zaś na mocy rozporządzenia najwyższego z dnia 13 bieżącego mies. rozciąga się takowe także na granice Królestwa Polskiego, tak że odtąd przewóz i dowóz ołowiu, siarki i saletry przez granice Królestwa Polskiego, dozwolone. O ile zakaz ogłoszony z dnia 12 lutego 1863 niniejszém ogłoszeniem, jako téż rozporządzeniem z dnia 28 lutego 1865 niezniesiony, o tyle i nadal obowięzuje.

Berlin, 25 września 1865. *Minister finansów:* **Bodelschwingh.**

Berlin, 3 października. Król przybył do Baden-Baden 29 z. m. Dnia następnego obchodzono urodziny królowéj Augusty w kole familijném. Książę następca tronu udaje się wraz z małżonką w drugiéj połowie b. m. do Anglii.

Chełmno, 3 października. Nadwiślanin ogłasza następujące Sprawozdanie z posiedzenia Towarzystwa rolniczego odbytego w Piasecznie w powiecie gniewskim:

„Zgromadzenie Towarzystwa rolniczego na dniu 13 września było bardzo liczne. Gdy naznaczona godzina nadeszła, zagaił przewodniczący towarzystwa posiedzenie zapytaniem, czy jest kto, coby sobie życzył przystąpić do Towarzystwa. Na powyższe wezwanie zgłosili się obywatele, Tomasz Piątkowski z Lignów i Jakób Papierowski z Jolświsk.

Potém wzięto się do rozpraw. Pierwszą rozprawę, „jak ma gospodarz zapobiedz wszystkim stratom, które poniósł przez niepogody w żniwa“ miał pan Krazewicz. Następne dwa zapytania, które podał p. Krazewicz pod ogólną dyskusyą były:

1) „Jak ma się gospodarz w tym roku obchodzić z paszą zamuloną, aby jéj bez szkody dla bydła użyć można.“

2) „Czy pszenica wyrosła jest zdatna do siewu.“

Rezultaty téj dyskusyi były: pasza zamulona powinna być rznięta na sieczkę i takową zaparzać siekanemi burakami, brukwią lub kartoflami; każdą warstwę należy skrapiać solą czerwoną czyli bydlęcą. Sól bydlęca będzie z głównego magazynu dla naszych członków sprowadzona, która mniéj kosztuje, niż na magazynach miejscowych. Pszenica wyrosła zdatna do siewu, trzeba ją dobrze wymłynkować i tylko grube ziarno użyć do siewu.

Mieliśmy także na tém zgromadzeniu w gronie naszego Towarzystwa szanownego obywatela Józefa Chociszewskiego, który po zamknięciu w tych przedmiotach dyskusyi całego zgromadzenia przemówił. W krótkich słowach podajemy treść jego tak długiéj mowy. „Że Towarzystwa rólnicze nie są żadną zabawą społeczną, tylko powinnością każdego obywatela dążyć do spełnienia najświętszych swych obowiąsków względem kraju i rodziny, dążyć zbiorowemi siłami do polepszenia losów wszystkich nauką i pracą. Nauka, (a mianowicie wychowanie naszych dziatek) praca i wytrwałość są to trzy podstawy, od których szczęście i potęga narodu zawisła.“ Kończąc swoją mowę p. Ch. pochwalił nasze prace i zachęcał wszystkich do wytrwania w naszych tak dobrych zamiarach.

Już na naszém posiedzeniu w lipcu projekt podany został, złączyć z rocznicą założenia Towarzystwa naszego wystawę agronomiczną; przyjdzie on ile nasze słabe siły wystarczą d. 10 października do wykonania. Każdy więc członek, który zamyśla przystawić jedno z zwierząt domowych na wystawę, musi już dnia 10 października przed 7 godziną z rana w Piasecznie stanąć, konie na haftrach, krowy, woły itd. na mocnych powrozach. Rośliny, płody przemysłu gospodarstwa domowego i rzemieśliczego powinny 2 lub 3 dni przed 10 paźdz. być złożone u p. Bałacha.

Program naszéj uroczystości dnia 10 października.

1) Nabożeństwo solenne i kazanie. 2) Posiedzenie.
3) Wspólny obiad.

Było prawda na posiedzeniu postanowiono dnia 11 października odbyć dzień rocznicy i wystawy, ale z ważnych przyczyn odbędzie się 10 paźdz. tj. we wtorek.

Ci członkowie, którzy się jeszcze do udziału téj uroczystości nie zgłosili, mogą się udać ustnie lub listownie do p. Bałacha aż do 1 paźdz., lub mogą swoje przybycie oznajmić obywatelowi Banieckiemu, który jest od nas upoważniony zbierać składki zaległe.

Przybycie wszystkich miłujących i sprzyjających Towarzystwu naszemu rólniczemu będzie nam przyjemne. Spodziewamy się licznego zgromadzenia.“

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, 2 października. Tutejszy korespondent do berlińskiéj Kreuz Ztg donosząc o polepszeniu zdrowia hr. Berga, korzysta znowu ze sposobności, aby znowu wspaniały napisać panegiryk na cześć rozlicznych cnót hrabiego. Jego energii przypisuje także ustanie dawnych „rozlazłych rządów“, które dozwoliły na takie nadużycia, jakie zdaniem szacownego

---

...isanie Zabajkalskiéj krainy w Syberyi

przez

Agatona Gillera.

(Wyjątek z niewydanego dzieła.)

(Dokończenie.)

(Zob. nra 221 i 222).

...elenga płynie w dolinie w ogóle wąskiéj. W wielu miej... ...jakby w korytarzu przesuwa się przez góry, w innych ...rzepływa przez kotłowiny szerokie i wówczas góry od ...ta odstępują i zaginając się w półkole widnieją na ho... ...e za obszerném błoniem. Zwężanie się i rozszerzanie ...nadaje przyjemną rozmaitość i podnosi malowniczość jéj ...w. Nad rzeką, naprzeciw wysokiéj skały z pochylonym ...stoi na błoniu samotna bez dachu chata — jest to ...d miasta pocztowa stacya, zowie się Nietjesowskaja. ...em się tutaj z dwoma starcami Siemiejskimi a pijąc her... ...rozmawiałem z nimi o dawnych czasach. Od ojców ...wiedzieli, że z Polski przybyli. „Mieszkaliśmy w Pol... ...ończył jeden z nich, jeszcze w owym czasie, kiedy tam ...e rządzili. Dobrze nam tam było, ale nas Katarzyna ...d tu wygnała.“ Na ścianie téj ubogiéj stacyi, pomiędzy ...ni wyobrażającemi różne wypadki historyczne i ludzi ...ch, wisiał obraz ś. Barbary z gliny zrobiony przez Igna... ...ejzyka, ucznia Frańciszka Szmuglewicza, lepiéj wy... ...ny niż inne, w ostatnich czasach pod jego firmą w świat ...zące.

...samego miasta miałem pocztylionów Buryatów i z Nie... ...ka wiózł mnie buryat Zoltoj, chłopiec silnie zbudowany ...w świecie. Mała chaj (kapelusz) z ogromnym czer... ...kutasem włożywszy na bakier, przez całą drogę ciągnął ...rosyjskiéj fajeczki i na zapytania moje, rezolutnie odpo... Buryaci nad Sielengą mieszkający, są wyższego wzrostu niż horyńscy i więcéj niż tamci zmoskwicieli. Na licznych wyspach Sielengi pomiędzy krzakami stoją ich ubogie jurty (namioty) i pasą się stada bydła poganiane przez chłopców i kobiety.

Dzień już się zbliżał do końca, słońce świeciło w obłoku ufarbowanym kolorami: różowym, czerwonym i zielonawym, a zbliżając się do horyzontu farbowało góry śniegiem osypane i ciemniejące we mgle niebieskawo-mlecznéj. Schowało się słońce, zmrok gęstniał i zakrywał ciemną oponą widoki; pokazały się gwiazdy i śrebrzyste światło księżyca na górach. Zołtoj pokazał mi między górami prawego brzegu ujście Chiłoku, który przepłynąwszy przez urodzajną krainę, niesie swoje wody do głównéj rzeki w powiecie. W jego dolinie mieszkają Buryaci i Siemiejcy. Piotrowska żelazna huta, przy któréj powstała z katorżnych ludna osada, położona jest blisko téj rzeki. Pomiędzy gęsto rozsadzonemi wsiami téj doliny znaczniejsze są: Nowynikolsk, Kunalej, Biczura, w któréj znajduje się niedawno założona i już upadła cukrownia i stolica gminy: Michajłowsk, wieś Muchor Szybirsk także centrum dość dobrze zaludnionéj gminy w niewielkiéj także odległości od Chiłoku jest położona.

Do stacyi Arsentjewskiéj przyjechałem w nocy i zaraz wyjechałem daléj. Po drodze spotykałem długie obozy chłopów wiozących herbatę z Kiachty. Ludzie szli pieszo przy koniach — na saniach złożona herbata zaszyta w skóry bydlęce, jeden koń ciągnie trzy i cztery paki, które tu zowią cybikami. O północy przyjechałem do Starego Sielengińska, ujechawszy rzeką tego dnia mil 17. W Sielengińsku nocowałem. Rano, gdy się już słońce wzbiło nad góry poszedłem obejrzeć miasto.

Stary Sielengińsk należy do najdawniejszych moskiewskich osad za Bajkałem, założony został w 1666 roku. Położony na prawym brzegu Sielengi, posadę ma piasczystą i ścieśnioną górami, które zaraz za miastem wysoko podnoszą swoje szczyty. Mieszkańcy trudnią się rolnictwem i kramarstwem. Domki ich drewniane i ubogie, ulice niebrukowane, cerkiew w mieście murowana. Stary Sielengińsk był niegdyś znaczniejszém miastem, gdy był stolicą władz powiatowych i głównym placem handlu z Chinami. Był tu także zameczek (ostrog) drewniany, z którego w czasie wojny z Chinami w XVII wieku, Moskale odpierali napady Mongołów. Założenie Kiachty, przeniesienie władz powiatowych do Wierchnoudińska i wzniesienie r. 1842 nowego miasta o pół mili na lewym brzegu Sielengi, w miejscowości obszernéj i dogodniejszéj, sprowadziło upadek i nędzę Starego Sielengińska.

Nowy Sielengińsk położony jest na przeciwnym brzegu rzeki, acz lepiéj i porządniéj zabudowany od Starego, jest przecież małém i ubogiém mającém 33 domy miasteczkiem. W Nowym Sielengińsku jest stacya pocztowa, magistrat, cerkiew i baterya artyleryi. Handel skupia się w ręku kilku kupców, z których jeden tylko Starców obraca znaczniejszym kapitałem.*) Gdy p. Kobyłecki przejeżdżał przez Sielengińsk (zobacz jego dzieło p. t. Wiadomości o Syberyi i podróże w niéj

---

*) Ludność Sielengińska, według sprawozdań urzędowych w 1857 roku wynosiła 985 osób, w téj liczbie 529 mężczyzn, 456 kobiet. Co do narodowości było: 762 Rosyan, 2 Polaków, 1 Niemiec, 216 Buryatów, 1 Tunguz. Liczby nowonarodzonych w Sielengińsku są następujące w roku 1850: dzieci płci męskiéj 7, żeńskiéj 19; w r. 1851 męz. 6, ż. 12; w r. 1852, m. 6, ż. 5; w r. 1853, m. 10, ż. 7; w 1854 r. m. 8, ż. 11; w r. 1855, m. 10, ż. 16; w r. 1856, m. 27, ż. 20; w r. 1857, m. 22, ż. 20. Umarło w roku 1850 mężczyzn 2, kobiet 4; w 1851 r. m. 6, kob. 8; w r. 1852, m. 6, k. 3; w 1853, m. 3, k. 9; w r. 1854, m. 4, k. 11; w 1855 r. m. 9, k. 3; w 1856, m. 17, k. 14; w r. 1857, m. 17, k. 13. Małżeństw zawarto w mieście w 1851 r. 4; w 1852 r. 4; w 1853 r. 3; w 1854 r. 5; w 1855 r. 3; w 1856 r. 8; w 1857 r. 12. Przestrzeń jaką zajmowały domy, ogrody, podwórza wynosiła 322 dziesięcin, łąki 2801 d.; drogi 90; pustkowia 2753 dziesięcin; razem miasto posiadało 5966 dziesięcin. Koni było 569, rogatego bydła 1637 sztuk; owiec 2201, owiec cienkowełnistych 500; świń 84, kóz 246. Żyta jarowego, zasiano 128 czetw.; zebrano 500; pszenicy zasiano 19 czetwierti, zebrano 84; owsa 12, zebrano 24; ziemniaków zasadzono 6, zebrano 9. Z mieszkańców miasta w 1854 r. 7 osób oddanych było za kryminalne przestępstwo pod sąd. (Przyp. aut.).

tego korespondenta, komisya śledcza odkryć miała w szpitalu obłąkanych. — Już to Moskwie nigdy nie brak na przedajnych piórach, które nawet najhaniebniejsze czyny gotowe podnosić pod obłoki.

AUSTRYA.

(§) **Lwów**, 1 października. Ruch przedsejmowy ogranicza się dotychczas na artykułach dziennikarskich, które rozbierają kwestye najważniejsze, kraj obchodzące, mianowicie: statutu wyborczego, organizacyi gminnéj, kwestyą funduszów krajowych i t. d. — i na pracach przygotowawczych wydziału krajowego. Marszałek sejmu, ks. Leon Sapieha, ma przybyć niebawem do Lwowa — stykając się w Wiedniu z osobami bliskiemi rządu, przywiezie zapewne ze sobą bliższe jakieś szczegóły co do wyboru posłów na miejsca wakujące i wybory zapewne się rozpoczną, jeźli nie nastąpi spodziewana amnestya.

Rada gminna obraduje pilniéj niż dawniéj i załatwia bieżące sprawy. Dobrze, że choć przy końcu ożywiła się. Nowe wybory nastąpią niebawem.

Już od 1 listopada ma wejść w życie zniesienie urzędów obwodowych i wcielenie ich działalności w urzęda powiatowe. Jak bowiem wiadomo, podzieloną była dotychczas Galicya na kilkanaście obwodów, a prócz tego na kilkadziesiąt powiatów, tak, że urzęda obwodowe po zaprowadzeniu powiatowych urzędów, były rzeczywiście zbyteczne. Zmiana ta więc i ułatwi dotychczasową procedurę, i przyczyni się do oszczędzenia grosza. — Także i inne zmiany ten sam cel na oku mające, mają wkrótce wejść w życie.

Wiedeń, 30 września. Politik donosi, że rozporządzeniem cesarskiém opuszczono resztę kary skazanym na ciężkie więzienie za zbrodnią stanu: Stanisławowi hr. Tarnowskiemu, Cezaremu Hallerowi, Fortunatowi hrabiemu Stadnickiemu, Marcelemu Drohojewskiemu; daléj za zaburzenie spokoju publicznego Ludwikowi Lubińskiemu, Izydorowi Dymidowiczowi, Maurycemu Fejrüh i Kazimierzowi Bielańskiemu, jako téż za te same przestępstwa i prócz tego za gwałt publiczny skazanemu Leopoldowi Bystrzanowskiemu.

FRANCYA.

Paryż, 1 października. Według wiadomości, które Patrie otrzymała z Rzymu, armia francuska okupacyjna zmniejszona w miarę częściowego opuszczania państwa papieskiego, koncentrować się będzie około miast Rzymu, Civita Vecchia i Viterbo.

Pan Sartiges udał się wczoraj w podróż do Rzymu. Jedzie on lądem na Florencyą i według la France podróż jego trwać będzie cały tydzień.

Cholera w Paryżu około dwadzieścia ofiar pochłonęła, jednakże nie szerzy się, za to grasuje tutaj bardzo mocno choleryna, czego powodem ma być zła woda paryska. W Toulonie zaraza nieustaje, dnia 28 września umarło na cholerę 53 osób. W Marsylii natomiast stan zdrowia widocznie się polepszył.

La France z przekąsem wspomina o znanéj mowie jenerała Manteuffla. Journal des Débats, mimo wszelkich udowodnień dziennika Provinzial-Correspondenz nie wierzy, ażeby zajęcie Lawenburga nie wykraczało przeciwko ustawom pruskim.

Patrie dowiaduje się, że królowa Madagascaru, Rasaherina, zaraz po podpisaniu ugody zawartéj z Anglią, przyśle dwóch posłów nadzwyczajnych do Europy, którzy także z Francyą układać się będą.

WŁOCHY.

Rzym, 24 września. Korespondent tutejszy do Czasu pisze:

P. Boggio przed trzema dniami opuścił Rzym i wrócił do Florencyi. W urzędowych sferach zaprzeczają jego misyi, ale w części tylko. Była ona, jak się zdaje, niejako przygotowawczą, gdyż deputowany włoski żadnéj ugody stanowczo nie zawarł i żadnego aktu nie podpisał; ale, jak twierdzą, za jego pośrednictwem podstawy nowych układów założone zostały, a Ojciec święty dotknąć miał z nim przedmiotów, jakich zgoła z p. Vegezzim nie dotykał. P. Boggio miał polecenie podania poufnie Papieżowi niektórych pytań, otrzymania od niego ustnéj odpowiedzi, jakiéj pisemnie próżnoby żądać było, wybadania go pod niejednym względem w poufałéj rozmowie oko w oko, szczerze, bez dyplomatycznych ogródek i form uciążliwéj etykiety, opodal od osób będących naturalnymi a nieuniknionymi pośrednikami między Jego Świątobliwością a obcemi dworami lub osobami, opodal mianowicie od licznych cudzoziemców, którzy Piusa IX otaczają, a dla których świat szeroki jest ojczyzną, Włochy zaś po dawnemu jeograficznym wyrazem. Była to nadewszystko misya do samego Papieża raczéj jak do jego rządu. Że p. Boggio sprawował ją rzeczywiście, dowodem to, iż ztąd po kilkakrotnie wysyłał depesze do jenerała Lamarmora, i że przed osobami, z którémi miał zażyłość, cieszył się bardzo z rezultatów owéj misyi, powiadając, iż Ojca św. znalazł nierównie skłonniejszym do układów niż sobie wyobrażał i niż wyobrażano w ogóle. Powtórzył, iż główne trudności usuniętemi zostały, ale jednocześnie objawiał wątpliwość, ażeby przed wyborami nowych deputowanych można było cokolwiek przeprowadzić i zastósować praktycznie zobopólne dobre chęci. Udzielił przytém Papieżowi bardzo ważnych wiadomości i wskazówek względem stronnictwa przeciwnego układem z Rzymem, jako téż względem sposobu walczenia z niém skutecznie na całym półwyspie. Podróż p. Boggio do Rzymu można uważać za przymierze, jakie odcień margrabiego d'Azeglio żądający współistnienia Włoch z polityczną niezależnością papieży zawarł ze Stolicą Apostolską przeciw partyi bezwarunkowéj jedności i programowi hr. Cavoura. Zdaniem wielu, porozumienie Rzymu z gabinetem florenckim, a przynajmniéj z królem, możnaby uważać odtąd jako zapewnione, gdyby tak Ojciec św. jako i król włoski wolnymi byli, każdy w swoim zakresie działania, i gdyby obaj nie ulegali parciu wypadków i ludzi. Słusznie się tedy lękać można, aby ich wzajemne zamiary pokrzyżowanemi nie zostały raz jeszcze, skoro nie przystąpiono od razu do stanowczego rozstrzygnienia kwestyi i załtwienia jéj praktycznie.

Inny nader ważny zaszedł tutaj wypadek jednocześnie z wyjazdem p. Boggio z Rzymu. Ks. Aleksander Franchi, arcybiskup tessalonicki, sekretarz spraw duchownych w sekretarstwie stanu i osobisty przyjaciel Piusa IX, otrzymał niespodzianą całkiém misyą i wyjechał nagle do Wiednia i do kilku dworów niemieckich. Nic a nic względem przedmiotu téj misyi powiedzieć wam jeszcze nie umiem; wszelkie domysły byłyby przedwczesne i próżne w obec głębokiéj tajemnicy jaka ją otacza. Ale ażeby dostojnik taki, jak ks. Franchi, opuszczał stanowisko przed wakacyami, które się w październiku dopiero zaczną, aby porzucał układy z Meksykiem, co się na nowo zawiązały za jego pośrednictwem, i wyjeżdżał przed konsystorzem zostawiając niezałatwionemi sprawy kilku biskupów hiszpańskich i portugalskich, co mieli być prekonizowanemi na nim, potrzeba było ważnych, bardzo ważnych powodów. Ks. Franchi wracając z Wiednia i Monachium ma się podobno czas jakiś zatrzymać w Paryżu.

Ukazał się w tych dniach czwarty numer tajemnego dziennika Roma dei Romani, którego wstępny artykuł p. n. *Una guarnigione italiana a Roma* (załoga włoska w Rzymie) z tego względu zasługuje na uwagę, iż utrzymuje, że interwencya włoska w Rzymie, bądź celem stłumienia rewolucyi, bądź dla zastąpienia Francuzów w charakterze okupacyjnego wojska, byłaby wierutném pogwałceniem konwencyi z 15go września, że tak Papież jako i Rzymianie powinni być zostawionymi własnemu losowi, własnym siłom, a rząd włoski nie dopuszczając żadnéj obcéj interwencyi, sam do niczego mięszać się nie powinien. Jestto poniekąd założenie całkiém nowe, utrzymywane i rozwijane przez komitet narodowy, który dotychczas występował jako gorący zwolennik okupacyi włoskiéj i niezwłocznego zajęcia wiecznego miasta przez narodową siłę, skoro Francuzi ustąpią. Obecnie zaś lęka się on, by wojsko włoskie wstępując tutaj, nie ustaliło papieskiego panowania i odrębności Rzymu, aby władza świecka papieży [...]wodowała niejako Włoch i nie zmusiła ich do popiera[...] co bądź dawnego porządku rzeczy w Rzymie, a tém sa[...] zaprzeczenia własnéj jedności. Roma dei Romani [...] iż raz przyjąwszy niewłaściwą rolę, obowiązek straż[...]licy Apostolskiéj i świeckiego papiestwa w obrębie dzi[...] państwa kościelnego, rząd włoski nie mógłby się późn[...] wywikłać, że byłby zniewolony w obec Europy po[...] sam dążności Rzymian do zjednoczenia się z królestw[...] zbawiłby się dobrowolnie wielkiéj swojéj stolicy.

W piątek odbyło się w kościele Ara-Coeli na Kapi[...]bożeństwo żałobne za duszę jenerała La Moricière. [...] był bardzo wspaniale ustrojny w żałobne draperye na[...] chorągwie pospinane na przemian tarczami z herbem [...] wém godłem nieboszczyka: *Spes mea Deus.* W k[...]falku urządzonego poziomo, jak dla książąt i patry[...] rzymskich, stały krepą osłonięte chorągwie wszystki[...] wojska papieskiego. Cała starszyzna wojskowa z m[...]rem Merode na czele przytomna była. Jednakże [...]broni żadnego Francuza zaprosić nie chciał, co wielce [...] miało naczelników okupacyjnego wojska. Wszystki[...] niepomału zadziwiło, że Ojciec św. na tym obchodzie [...] przedstawiony, a nikt tam się z dworu ani senatu nie [...]wał, wyjąwszy mgra. Merode i cudzoziemca ks. Manin[...] biskupa westminsterskiego.

SZWAJCARYA.

? St. Gallen, 29 września. Przesyłam wam spraw[...] tutejszego Towarzystwa Kościuszki, jak to w wczo[...] liście moim zapowiedziałem. Brzmi ono w przekładzi[...]mieckiego:

„*Towarzystwo Kościuszki* w St. Gallen, obce wsz[...] stronnictwu politycznemu, wszystkich braci wygnańców [...] miłością ogarniające, o zaradzeniu ich potrzebom tr[...]dbające, za pomocą Bożą i współudziałem zacnych do[...]jów usiłowało wywiązać się ile możności z zadania hu[...]nego, jakie sobie założyło. Winne z tego sobie i dobr[...] zdać rachunek. Jest on następujący:

Dochodu.

1) Z miesięcznych składek czynnych członków [...]rzystwa, których liczba chwiała się pomiędzy [...]	13[...]
Z ofiar członków honorowych:	
2) Od p. Gillera, redaktora Ojczyzny...	10[...]
3) Od p. Landolt, dyrektora fabryki maszyn w St. Georgen..........	20[...]
4) Od pani Emmy Brenner-Kron autorki dzieła o Kościuszce pod tytułem „Lorbeer u. Cypressen..........	200[...]
5) Od p. pułkownika Brändlin..........	50[...]
6) Od księcia Adma Sapiehy..........	50[...]
7) Od p. proboszcza Zollikofer, członka tutejszego komitetu polskiego..........	5[...]
8) Od p. Antoniego Agoprowicza ze Stanisławowa w Galicyi..........	100[...]
9) Od bezimiennego Szwajcara..........	2[...]
10) Od p. Floryana Borzyńskiego z Drezna	50[...]
11) Od p. dra Franciszka Smołki z Lwowa za pośrednictwem p. radzcy Bernet.....	581[...]
Ofiary członków honorowych wynoszą więc...	1068[...]
12) Czynni członkowie z pożyczonych im pieniędzy odpłacili..........	56[...]
13) Z dawiejszego rachunku pozostało w gotówce..........	79[...]
14) Wypożyczonych sum..........	114[...]
Dochodu więc ogółem...	1452[...]

Rozchodu.

Towarzystwo Kościuszki wierne zasadzie, ażeby[...]

---

odbyte w latach 1831, 32, 33 i 34 przez J. K. Warszawa 1837 r. 2 tomy), w okolicy jego mieszkali jeszcze dwaj angielscy misyonarze. Mieli tu swoje dwa domy, a w nich utrzymywali biblioteczkę i apteczkę. Jeden z nich tłómaczył Psalmy Dawida na buryacki język, żony zaś misyonarzów uczyły dziewczęta buryackie plecenia koszyków. Apostołowanie ewanielii przez angielskich misyonarzy, nie miało pomyślnego skutku, ani jeden bowiem Buryat nie przyjął z ich rąk chrześcianizmu. Rząd podejrzywając misyonarzy o ułatwienie korespondencyi z zagranicą wygnańcom politycznym, misyą ich zniósł i pozbawił przez to okolice dobroczynnego i oświatę szerzącego zakładu.

W Sielengińsku mieszka Szymon Krzeczkowski, nauczyciel z Radomia, przysłany do Syberyi za sprawę księdza Scegiennego i dwóch rosyjskich dekabrystów za związek i rewolucyą 1825 r. w Petersburgu deportowanych do Syberyi: Michał Bestużew i Torson. Pierwszy z nich należy do rodziny, któréj prawie wszyscy członkowie ucierpieli dla sprawy wolności.

Michał Bestużew był w gwardyi sztabskapitanem i czynnym członkiem „północnego związku"; dnia 14 grudnia 1825 stanął w szeregu powstańców wraz z kompanią żołnierzy, którą dowodził — i za to skazany był na lat 20 do robót katorżnych, a potém na osiedlenie. Drugi Torson był adjutantem przy sztabie marynarki w stopniu kapitana-lejtnanta, należał także do północnego związku i takiż wyrok otrzymał jak i jego przyjaciel. Obydwaj uwolnieni przez Aleksandra II niewrócili do Rosyi, lecz pozostali w Syberyi, gdzie się pożenili, zagospodarowali i zupełnie zaaklimatyzowali.

Brat Michała był Mikołaj Bestużew, człowiek rozumny i szlachetny, umarł tu na wygnaniu w Sielengińsku i tu został pochowany. Służył w marynarce w stopniu kapitana-lejtnanta i czynnym był członkiem północnego związku Dekabrystów, gorliwie propagując idee wolności. Propaganda [j]ego nie była napróżna, wciągnął do walki wielu prostych żołnierzy i stanął w szeregu rewolucyonistów na placu Senatu w Petersburgu 14 Grudnia 1825 r. Wyrok otrzymał na lat 20 do kopalń syberyjskich.

Trzeci Bestużew — Aleksander zginął na Kaukazie. Był sztabs-kapitanem gwardyi i adjutantem księcia Aleksandra wirtembergskiego. Miał udział w rewolucyi 14 grudnia i był bardzo czynnym w związku północnym. O nim to napisał Mickiewicz:

> „Ta ręka którą do mnie Bestużew wyciągnął,
> Wieszcz i żołnierz, ta ręka od pióra i broni
> Oderwana i car ją do taczki zaprzągnął.
> Dziś w minach ryje skuta obok polskiéj dłoni."

Aleksander Bestużew był skazany na śmierć, lecz od śmierci uwolniony przez Mikołaja cara z tego powodu, że sam do niego z przyznaniem się do winy poszedł. Wyrok śmierci zamieniono mu na kopalnie w Syberyi, do których go posłano na lat 20, — wkrótce jednak i ten wyrok zmienił Mikołaj i pozwolił mu opuścić Syberyą i udać się na Kaukaz do wojska, dla nowéj dosługi. Na Kaukazie Bestużew pisał bardzo głośne i wielkiego znaczenia w rosyjskiéj literaturze powieści, pod pseudonimem Marlińskiego. Był to poeta i utalentowany powieściopisarz; z pokory jego przed Mikołajem, pokazuje się, że nie miał silnego charakteru. Poemat jego pod tytułem Wojnarowski, opiewa wygnanie Wojnarowskiego, następcy Mazepy, który był do Jakucka na mieszkanie posłany.

Ten piękny szereg indywiduów, noszących nazwisko Bestużew, dopełniają Piotr Bestużew miczman i najdzielniejszy z nich Bestużew-Rumin. Piotr należał do związku północnego, miał udział w rewolucyi 14 grudnia i za to zdegradowany był na szeregowca; Bestużew-Rumin nie wiem czy był spokrewniony z poprzednimi, lecz wiem, że przewyższył ich wszystkich energią, charakterem i wielkością serca. W rosyjskiém wojsku służył w stopniu podporucznika i miał wielki wpływ i znaczenie w związku Dekabrystów, szczególniéj w oddziale jego zwanym południowym, który pod prezydencyą sławnego Pa[...]stla, siedlisko swoje miał w Tulczynie na Podolu, a[...] szerzony pomiędzy oficerami rosyjskiemi na Wołyniu, [...] i Ukrainie. Związek południowy miał więcéj [...]nych i dobrze pojmujących potrzeby narodów i charak[...] wolucyi, niż związek północny, którego głównem sie[...] był Petersburg. Północny związek wahał się w pr[...] konieczności odłączenia Polski od Rosyi; południo[...] gorliwie w tym celu pracował, oswobodzenie Polski p[...]niu despotyzmu w Rosyi i po zaprowadzeniu rzeczypo[...] uważając za jedno z głównych swoich zadań. Poł[...] związek wchodził w stosunki z Towarzystwem patryo[...] w Warszawie, z którém się komunikował przez p. [...]skiego i ze związkami polskiemi na Wołyniu. Gło[...] i sercem był pułkownik Paweł Pestel, a jego najczynn[...] pomocnikami i współdziałaczami byli: jenerał Juszn[...] Siergiej Murawjew Apostoł i Bestużew-R[...] Ostatni popierał myśl wystąpienia przeciwko carskiéj [...] i proponował w tym względzie swoje usługi, które [...] przyjęte; związek rozszerzył i zasady jego umiejętnie [...]gował. On to połączył z południowym związek Sł[...]ski, który na Wołyniu utworzył Borysów, a w p[...]czym ruchu żołnierzy rosyjskich na Ukrainie w 1825 [...]dzonym przez Siergieja Murawiewa Apostoła bił się o[...] Wzięty z bronią w ręku do niewoli Bestużew-Rumin [...]szony został w Petersburgu z Pestlem, Rylejewem, Sie[...] Murawjewem Apostołem i Kakowskim.

Z ludzi interesujących się w Sielengińsku nauka[...]mi jest tylko nazwisko Kelberga, który robi spostrzeże[...] teorologiczne i zapisuje wszystkie fenomena natury, [...] w jego okolicy, trzęsienia ziemi tak pospolite w Siele[...] lecz nie mające charakteru opustoszającego, przeloty [...] wezbranie i opadanie rzeki, wszystko to notuje i o[...] ten przyjaciel nauki. Oddział syberyjski Towarzystwa [...]ficznego w Irkucku, oceniając pracę Kelberga, posłał

lakom ubogim, bez różnicy, czy należą do Towarzystwa, e według możności udzielać wsparcia, rozdzieliło:

Trzydziestu wygnańcom Polakom do Towarzystwa nie należącym, w Szwajcaryi i w innych krajach mieszkającym.....	498 fr.	22
Jedenastu członkom Towarzystwa.....	219 „	—
Wypożyczono 4 członkom Towarzystwa..	170 „	—
Wydatki na koszta od listów, za druk i litografowanie.....	62 „	80
Opłata tutejszéj sali czytelni.....	36 „	—
Od przesyłki książek, celem założenia czytelni.....	19 „	80
Na zakupienie słowników i gramatyk....	60 „	45
Rozchód ogółem wynosi...	1066 fr.	27.
Dochód...	1452 „	3
Rozchód...	2066 „	27
Pozostaje...	385 „	76
Z tych w gotówce...	157 „	76
Wypożyczonych...	228 „	—

odać należy sumę 70 franków, którą p. Grossmann, dy- Helwecyi na początek każdego kwartału, zacząwszy od przeznaczył na dochód Towarzystwa.

innym także kierunku Towarzystwo usiłowało zadość- zamiarom, w których się zawiązało. Darem pana iego z Samborza w Galicyi, który przysłał 93 tomów olskich po większéj części treści historycznéj i naukowéj, założony kamień węgielny księgozbioru, który darami bardziéj się powiększa.

arano się o wykształcenie wychodźców w języku niemie- Kapitan Dunaj, członek Towarzystwa, udzielał lek- yka niemieckiego, na których uczestniczyło 15 Pola- ez różnicy czy członkowie Towarzystwa, czyli nie. Gor- pana Dunaja, z jaką stara się oświecać rodaków, skło- o do tego, że miewał prelekcye o początkach matematyki, mechaniki i stósunku tychże do rzemiosł, jako téż ał naukę rysunków, za co Towarzystwo składa mu niniej- podziękowanie.

W imieniu Towarzystwa Kościuszki
Dr. Ignacy Kamiński, przewodniczący."

Wiadomości miejscowe i potoczne.

Poznań, 4 października. Wczoraj toczyła się przy ogromnym ie publiczności przed sądem przysięgłych sprawa kupca tutej- Freudenreicha, oskarżonego o sfałszowanie dokumentów. egli oskarżonego uznali winnym, z przyjęciem okoliczności ła- ych, wskutek czego sąd skazał go na pół roku więzienia, 1000 ry i utratę praw obywatelskich na rok jeden.

— Dnia 30 września, na szóstéj sesyi tegorocznych sądów przy- h toczyła się sprawa włódarza Karóla Szymańskiego z Krzyżo- w wieku 40 lat, nie ukaranego dotychczas. Był on obwiniony yślne zabójstwo swéj żony. Przysięgli po blisko godzinnéj na- odpowiedzieli przecząco na pytanie sformułowane przez proku- w ten sposób: „Czy K. Szymański popełnił rozmyślne zabój- Skutkiem tego uwolniono niezwłocznie oskarżonego.

— W Bydgoszczy dnia 2 bm. przed wydziałem kryminal- tamtejszego sądu powiatowego toczyła się sprawa rzecznika p. a Janeckiego z Poznania, obwinionego o obrazę urzędnika, éż tamtejszego sądu apelacyjnego. Ponieważ oskarżony nie sta- e, skazano go in contumaciam. Oskarżenie prokuratoryi ało mniéj więcéj jak następuje: W sierpniu z. r. skazano sę- powiatowego p. Wilczyńskiego w Trzemesznie na drodze śledz- yscyplinarnego na przesiedlenie za karę. Oskarżony wniósł enie p. Wilczyńskiego pod dniem 9 listopada zr. zażalenie, rém tak dyrektorowi sądu powiatowego w Trzemesznie, p. Pol- owi, jako téż sądowi apelacyjnemu w Bydgoszczy uczynione są szne zarzuty względem postępowania władzy w obec p. Wilczyń- ; mianowicie wspomniono w piśmie tém o samowoli bez granic, tycznych interesach stronniczych i t. p. Po odczytaniu długiego enia tego, zastępca królewskiego prokuratora, p. asesor Thiel się udowodnić, że oskarżony w piśmie tém przekroczył granice olonéj krytyki i że się dopuścił całkiem nieusprawiedliwionych tów, mianowicie tego, jakoby polityczne powody wpłynęły na ky sądu i t. d. Całe zresztą zażalenie miało nosić cechę obrazy (animus injuriandi), jako téż niektóre, bliżéj przez prokuratoryą oznaczone miejsca, miały zawierać oszczerstwo. Następnie prokurator postawił wniosek, ażeby na mocy § 102, 2, kodeksu karnego, skazano obżałowanego na 14 dni więzienia. Sąd po dłuższéj naradzie uznał oksarżonego winnym obrazy urzędnika z okolicznościami łagodzącemi, odrzucając skargę o oszczerstwo, i skazał go na 50 tal. grzywien lub 3 tygodnie więzienia, i zapłacenie kosztów. Jako łagodzące okoliczności uważano, że obżałowany, jako Polak, broniąc sprawy rodaka mógł się w zapale posunąć nieco za daleko w rzeczoném zażaleniu.

Wiadomości literackie.

— Zmarły przed kilkoma laty Aleksander Batowski zapisawszy całą swoją pozostałość naukową w rękopismach bibliotece hr. Wiktora Baworowskiego, postawił jako warunek, aby rękopism jego **„Kodeks dyplomatyczny tynieckí"** w ciągu trzech lat ogłoszony został. Gdy okoliczności nie sprzyjały w ostatnich paru latach wykonaniu tego zamiaru, p. Antoni Batowski brat testatora domaga się, jak donosi Gaz. Narodowa, zwrotu rękopismu celem zbycia go najwięcéj dającemu wydawcy. Zdaje się zatém, że się znalazł wydawca dla tego dzieła.

Przybyli do Poznania dnia 4 października.

BAZAR. Właściciel dóbr Hrabina Skórzewska z Małych Jezior, hr. Potulicki z Wiel. Jezior, Zakrzewski z Turowa, Radoszewski z Żelaka, Robińska z córką z Krotoszyna.

HOTEL DU NORD. Wł. dóbr Poniński z Komornik, Skarzyński Wiel. Sokolnik, Markowski z Murzynowa kośc, Szczepańska z Mogilna, prob. Gusowski z Tuchorza.

HOTEL PARYSKI. Wł. dóbr Baranowska z Gwiazdowa, Gółkowski z Czekanowa, Drzeński z Nowego dworu.

STERNA HOTEL EUROPEJSKI. Porucznik Suszczyński z Ostrowa' wł. dóbr Grabowski z Nakła.

OEHMIGA HOTEL FRANCUSKI. Właśc. dóbr Skórzewski i pani Banaszkiewicz z Ulejna, Żuchowska z Koninka, Wolańska z córką z Barda, Brodowski z Pawłowa, Mukułowski z Kotlina, Matecki z Grabiu.

Wiadomości handlowe.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu dnia 4 października.

Żyto: na paźd. i paźd-list. $38\frac{3}{4}$, list-grudz. $39\frac{1}{6}$, na odstawę wios. $41\frac{3}{4}$ tal. płac. Okowita: wypow. 42,000 kw., na paź. $12\frac{1}{6}$, list. $12\frac{1}{3}$, gr. $12\frac{1}{2}$, stycz. $12\frac{2}{3}$, luty $12\frac{2}{3}$, marzec $12\frac{7}{8}$, kw. i maj $13\frac{1}{4}$ tal. pł.

Berlin, 3 października. Pszenica: 100 funt. w miejscu 48—63 tal. pł. wedle jakości. Żyto: 81—82 funt. w miejscu $43\frac{1}{4}$, na paźd. i paźd-list. $43\frac{1}{8}$—$\frac{5}{8}$, list-gru. $44\frac{1}{4}$—$\frac{1}{2}$, na odstawę wios. $46\frac{7}{8}$ - 47, maj-czer. $47\frac{3}{4}$—$\frac{7}{8}$ tal. pł. Jęczmień: 1750 funt. w miejscu 28—40 tal. pł. Owies: 1200 funt. w miejscu 22—$27\frac{1}{2}$, polski 23—$24\frac{1}{4}$, na paź. $23\frac{3}{8}$—$\frac{1}{2}$, paź.-list. $23\frac{1}{4}$—$\frac{3}{8}$, list-grudz. $23\frac{1}{2}$, na odstawę wiosenną $24\frac{5}{8}$—$\frac{3}{4}$ tal. pł. Groch: 2250 funt. do gotowania w miejscu 47—60 tal. płac. Oléj rzepiowy: 100 funt. bez beczki w miejscu $14\frac{1}{2}$ żąd., na paź. i paź-list. $14\frac{1}{12}$—$\frac{1}{24}$, list-gru. $14\frac{1}{6}$—$\frac{1}{4}$—$\frac{5}{24}$, gru-sty. $14\frac{1}{3}$—$\frac{3}{8}$, kw-maj $14\frac{1}{4}$—$\frac{1}{3}$ pł., maj-czer. $14\frac{1}{2}$ tal. żąd. Oléj lniany: 100 funt. bez beczki w miejscu 13 tal. pł. Okowita: 8000% Tral. w miejscu bez beczki $13\frac{3}{8}$, na paźd. i paź-list. $13\frac{3}{8}$—$\frac{5}{12}$, list-gru. $13\frac{11}{24}$—$\frac{1}{2}$, gru-sty. $13\frac{13}{24}$., kw-maj $14\frac{1}{8}$—$\frac{1}{6}$, maj-czerw. $14\frac{3}{8}$—$\frac{5}{12}$ tal. pł. Wyp.: 49,000 cent. żyta po $43\frac{1}{2}$ tal. 2100, cent. ol. rzep. po $14\frac{1}{12}$ tal., 110,000 kw. okow. po $13\frac{3}{8}$ tal. i 1200 cent. owsa po $23\frac{3}{8}$ tal.

Wrocław, 3 październ. Na targu:

	piękna sgr.	śred. sgr.	pośled. sgr.	
Pszenica biała	68—72	66	56—62	za szefel
żółta	67—70	64	55—61	
Żyto	51—52	50	48—49	
Jęczmień	40—42	37	34—36	
Owies	26—28	24	22—23	
Groch	63—66	60	54—56	

Rzep: 275—265—255 sgr. za 150 funt. brutto.
Rzepak zimowy: 260—252—250 sgr. za 150 funt. brutto.
Rzepak latowy: 215—205—200 sgr. za 150 funt. brutto.

Na giełdzie: Żyto: trzyma się, wypow. 15,000 cent., 2000 funt. na paźd. i paźd-list. $38\frac{1}{2}$—$\frac{1}{4}$—$\frac{1}{8}$, list-gru. $39\frac{1}{4}$, gru-sty. 40, sty-luty $40\frac{1}{2}$, luty-marz. 41—$\frac{1}{4}$, kwiec-maj 42—$\frac{1}{4}$ tal. pł. Pszenica: na paźdz. 53 tal. pł. Jęczmień: na paźdz. $33\frac{1}{2}$ tal. żąd. Owies: na paź. 34 kw.-maj 42—$\frac{1}{2}$ tal. pł. Rzep: wyp. 300 cent. kuchów rzepiowych, na paźdz. $125\frac{1}{2}$ tal. żąd. Oléj rzepiowy: wyp. 440 cent., w miejscu $14\frac{1}{6}$ żąd, na paź. i paźd-list. $14\frac{1}{12}$ pł., list-gru. $14\frac{1}{2}$, gru-sty. $14\frac{1}{2}$ żąd., sty-luty, luty-marz. i marz.-kw. $14\frac{1}{2}$ kw-maj $14\frac{1}{2}$, tal. pł. Okowita: w miejscu $13\frac{1}{12}$, na paźd. $13\frac{1}{12}$, paź-list. $12\frac{1}{8}$, list-gru. $12\frac{3}{4}$ $\frac{5}{6}$, gr.-sty. i lutymarzec $12\frac{3}{4}$, marz-kw. $13\frac{1}{2}$, kw-maj $14\frac{1}{3}$ tal. pł.

Szczecin, 3 października. Na giełdzie: Pszenica: niżéj, 85 funt. żółta w miejscu 50—$62\frac{1}{2}$, 83—85 funt. żółta na paź.-list. $62\frac{1}{4}$—$\frac{3}{4}$, list-gru. 63—$62\frac{2}{4}$, na odstawę wios. $66\frac{1}{2}$—$\frac{1}{4}$ tal. pł. Żyto: w po łątku niżéj, w końcu lepiéj, 2000 funt. w miejscu 43—44, na paź. i paźd.-list. $43\frac{1}{4}$—$\frac{1}{8}$, list-gru. $43\frac{3}{4}$, na odstawę wiosenną $46\frac{3}{4}$—$\frac{1}{2}$ tal. pł. Oléj rzepiowy: mało zmiany, w miejscu $14\frac{1}{6}$ żąd., na paź. $14\frac{1}{6}$, list.-gr. $14\frac{1}{8}$ pł., kw-maj $14\frac{1}{4}$ tal. żąd. Okowita: wyżéj, w miejscu bez beczki $13\frac{1}{2}$—$\frac{11}{24}$, na paźd. i paź list. $13\frac{1}{6}$ pł., list.-gr. $13\frac{1}{6}$ żąd., na odstawę wiosenną 14—$13\frac{11}{12}$, maj-czerw. $14\frac{1}{4}$—$\frac{1}{4}$ tal. pł. Zameld: 120 w. psz., 6000 w. żyta i 10,000 kw. ok.

Bydgoszcz, 3 października. Pszenica: 57—62, nowa 52—58 tal. pł. Żyto: 37—39 tal. pł. Okowita: 8000% Tral. 14 tal.

Gdańsk. 30 września. Pogoda piękna i ciepła. Wiatr południowy.

W Anglii polepszenie targów zbiorowych, o którém w zeszłym tygodniu donosiliśmy, utrzymało się. Pokup jest teraz bardziej ożywiony tak na potrzeby bieżące jako téż na spekulacyą, a ceny ziarna krajowego i zagranicznego podniosły się w tym tygodniu o 1 szyling na kwarterze. Zboże krajowe jest w ogólności dobréj kondycyi i łatwiejszy ma odbyt niż towar zagraniczny, który z powodu stósunkowo wyższych cen mniéj chętnych znajduje kupców.

We Francyi targi bardzo spokojne, ponieważ z powodu małéj wody pokup dla młynów zbyt mały. Ceny zeszłego tygodnia z trudnością się utrzymały, a lubo dotąd baissa nie przeważa, to jednakże na wielu placach w ostatnich dniach zniżenie o 25 do 30 cent. na hektolitrze notowano.

Na naszéj giełdzie pokup słaby, jednakże najwyższe ceny zeszłego tygodnia utrzymały się bez zachwiania, a w wielu sprzedażach szczególniéj wyborowego ziarna, notowano podwyższenie od 5 do 10 guld. na łaszcie. Żyto w sprzedaży miejscowéj ma dobry odbyt przy wzmacniających się cenach, a na odstawę wiosenną płacono 320 do 325 guld. za 4910 funt.

W ciągu tygodnia sprzedano pszenicy 66,000 szefli, żyta 15,000, jęczmienia 2400, grochu 2400.

Płacono za szefel berliński:

	funty	łuty	funt.	łut.	tal.	sgr.	fen.	tal.	sgr.	fen	
Pszenica	82	16	83	27	2	7	6	2	13	4	za 85 funt.
„	83	27	85	9	2	13	4	2	19	2	
„	85	9	87	2	2	19	2	2	21	8	
„ ekstra	—	—	87	12	—	—	—	2	25	10	
Żyto					1	15	10	1	21	8	za 82 funt.
„ świeże					1	20	—	1	25	—	
Groch					1	21	—	2	—	—	za 90 funt.

Toruń przebyło belek dębowych 578, sosnowych i okrąglaków 8245, podkładek 550.

Kursa zamian:
Londyn 6. $22\frac{3}{4}$.
Hamburg 151.
Amsterdam $142\frac{1}{4}$.

Aleksander Makowski.

CENY TARGOWE w mieście Poznaniu.	2 październ. 1865 od tal	od sg.	od fn.	do tal	do sg.	do fn.
Pszenicy pięknéj szefl. 16 garn.	2	6	3	2	12	6
„ średniéj „	2	—	—	2	5	—
„ pośled. „	1	17	6	1	22	6
Żyta ciężkiego „	1	20	—	1	21	3
„ lżejszego „	1	17	6	1	18	—
Jęczmienia dużego „	—	—	—	—	—	—
„ drobn. „	—	—	—	—	—	—
Owsa „	—	24	6	—	25	6
Grochu do gotow. „	—	—	—	—	—	—
„ na paszę „	—	—	—	—	—	—
Rzepiu zimowego „	—	—	—	—	—	—
Rzepiku zimowego „	—	—	—	—	—	—
Rzepiu latowego „	—	—	—	—	—	—
Rzepiku latowego „	—	—	—	—	—	—
Tatarki . . . . . „	—	—	—	—	—	—
Perek . . . . . „	—	10	—	—	11	—
Masła garn. . . „	2	5	—	2	15	—
Koniczyny czerw. „	—	—	—	—	—	—
Koniczyny białéj „	—	—	—	—	—	—
Siana, cent. . . „	—	—	—	—	—	—
Słomy, „ . . „	—	—	—	—	—	—
Oleju, „ . . „	—	—	—	—	—	—
Okowity (beczka 100 kw.) 80% Tral. dnia 3 października	12	10	—	12	12	6
dnia 4 „	12	7	6	12	10	—

na członka tegoż towarzystwa. Instrumenta obserwa- Kelberga bardzo są niedokładne, spostrzeżenia jego nie zecież pozbawione interesu dla nauki.

Okolica Sielengińska wielce jest malowniczą. Dolina sze- , zamknięta górami w koło ją otaczającemi, mieści dwa teczka z kopulastemi cerkwiami i kilka wiosek. Z połu- i z północy przerwała góry Sielenga, w korycie któréj duje się wiele wysp zaludnionych przez Buriatów. Jurty kryte między krzakami, zimą są tylko zamieszkałe, na przenoszą się do jurt stojących teraz pustkami na łąkach niu. Zarośla na wyspach zasłaniają ich od wiatrów, do- czają im drzewa do opału, a bydło szukające paszy, znaj- ją blisko jurty.

Na jednéj z odnóg rzeki, spotkałem kilkunastu Buriatów, cących żyto na lodzie. Sielengińscy Buriaci od nieda- go czasu trudnią się rolnictwem a już są pomiędzy niemi podarze, którzy po 4 i 5 dziesięcin zbożem zasiewają.

Rolnictwo jednak nie wpłynęło na zmianę ich zwyczajów e przywiązało ich do miejsca.

Nad Sielengą mieszka 18 buriackich rodów, niektóre ich zostały wcielone do wojsk kozackich, nie różnią się je- k od wolnych w sposobie życia. Sielengińscy Buriaci nie- idzą Horyńskich, a ostatni pierwszych. Przy każdém spot- iu, jedni drugich wyśmiewają. Duchowieństwo nawet tych ich buriackich plemion nienawidzi się, a horyńscy lamowie zależni są od sielengińskich, nazywają ich odszczepień- i utrzymują, iż pekińskie śpiewy i obrzędy przyjęli za- st tybeckich. Tamci zaś o sobie mówią, iż gorliwie trzy- ą się tybeckich przepisów, które pomiędzy nimi Lamowie byli z Lassy i Buriaci w Tybecie uczący się rozszerzyli. ilka wiorst od Sielengińska, wpada z prawego brzegu do engi rzeka Czykoj. Przy ujściu jéj znajdują się żuławy d skał ostrokręgowych.

Czykoj wypływa z gór Jabłonowych. W wierzchowis- h jego znajdują się siarczane wody, nieuczęszczane, a o 50 wiorst od Szembieliku są wody kwaśno żeleziste w Jamarówce. Źródła te znajdują się w dzikiéj, wilgotnéj dolinie, a przy nich dwie ubogie chaty. Dolina Czykoju jest szeroka i bardzo bujna, zamknięta z obu stron wysokiemi górami, które się ciągną aż do samego jéj ujścia. Ludność w niéj osiadła jest buriacka i rosyjska. Znaczniejsze osady nad jéj brzegami są: Szembielik, w którym Konstanty Sawiczewski, przysłany do Syberyi za udział w Stowarzyszeniu ludu polskiego, założył wielką mydlarnią i fabrykę oleju cedrowego wytłaczanego w machinie jego własnego wynalazku; wieś Koratkowa, Koczeńsk, Bajchorsk, Monastyr Czykojski. Monastyr Czykojski nie jest nad samym Czykojem położony. Zbudowano go na skale, w miejscu ponurém i malowniczém. Fundatorem jego jest Bazyli Nadieżdin, osiedleniec deportowany do Syberyi za włóczęgostwo. Pielgrzymował bez paszportu do jakiegoś cudownego miejsca, wzięto go i jako włóczęgę w kajdanach tu przysłano. Był to człowiek nie głupi i nadzwyczaj pobożny. W Kiachcie mieszkał czas jakiś przy cerkwi, w któréj spełniał nadzwyczaj pilnie obowiązki kościelnego i dzwonnika. Już wówczas cnotliwe, wstrzemięźliwe i pobożne życie „posieleńca" zwróciło na siebie powszechną uwagę. Nadieżdin dręczony szczytną namiętnością, która wszystko dla Boga poświęca, zniknął dnia pewnego z Kiachty, a nikt nie wiedział, gdzie się podział. Udał się w puszczę, i tam skleiwszy sobie na skale domek oddał się rozmyślaniu i modlitwie. Włościanie wynalazłszy pustelnią Nadieżdina, nosili mu chleb i inną żywność i roznosili wieści po świecie o pobożnym pustelniku. Podobno lat kilka przebył w pustelni; późniéj, namówiono go, żeby na miejscu pustelni wybudował klasztor i obiecano mu wszelką pomoc, przy któréj na owéj pustelniczéj skale wzniósł się dotąd stojący Monastyr Czykojski. Nadieżdin został zakonnikiem pod imieniem Warłaama i przełożonym klasztoru w którym kilku monarchów znalazło przytułek. Warłaam umarł około 1840 r. Lud uważa go za świętego.

W średnim biegu Czykoju, w jego dolinie położone są osady Sawicze, Mała Kudara i Urłuk stolica gminy tegoż nazwiska. Urłuk położony jest pod 50° 12′ szerokości północnéj i 124° 57′ długości jeograficznéj od Ferro, ludności liczy 595 dusz. Okolica jego odznacza się uprawą lnu. Jest to jedyny punkt w Zabajkalu, w którym len dobrze się udaje; zdaje się, że i inne okolice téj prowincyi mogłyby go produkować, lecz lenistwo mieszkańców i wstrętich do nowości sprawił, iż go żadna okolica prócz urłuckiéj dotąd nie uprawia, a i tutaj jego uprawę jak w całéj Syberyi zaprowadzili Polacy. Pisarzem téj gminy jest Apolinary Kredowicz, przysłany do Syberyi z Lubelskiego, za udział w sprawie emisaryuszów w 1833 r. Kredowicz zostawi po sobie téj okolicy dobrą pamiątkę, tj. szkołę elementarną, którą w 1860r. założył. Długo musiał przekonywać włościan o pożytku szkoły, a gdy już miał ich zezwolenie, dłużéj jeszcze musiał kołatać o pozwolenie władzy administracyjnéj. Sprawa więc założenia szkoły ciągnęła się całe lata; urzędnicy nie spieszyli się z jéj załatwieniem: „bo nacóż oświata chłopom, mówili, żaden czynownik nieda sobie rady z niemi gdy się nauczą pisać. Teraz już z nimi nie łatwo radzić, a późniéj będzie jeszcze gorzéj, będą skargi pisać, wszystko sami przeczytają i stracimy powagę." Zagrozili nawet Kredowiczowi, że go miejsca pozbawią, jeżeli nie porzuci zamiaru założenia szkoły. Skończyło się jednak inaczéj, Kredowicz udał się do samego gubernatora zabajkalskiego Korsakowa, i szkoła została założoną w Urłuku.

Nad dolnym wreszcie biegiem Czykoju, znajduje się w piaskach złoto. Jadąc zaś na zachód od Sielengińska, napotyka podróżny kilka jeziór, największe z nich zowie się Gęsiém i nad nim to wznosi się główna buddajska świątynia Buriatów. Nad jednym ze strumieni wpadających do tego jeziora, położona jest, dzisiaj nieczynna warzelnia soli, odległa od miasta wiorst 40, a do któréj w dawniejszych czasach posyłano Polaków skazanych na katorżne roboty. O umbrze wybornego gatunku, znalezionéj w téj okolicy, mówiłem już wyżéj.

Spóźnione.
Dnia 1 bm umarł w Szczecinie fotograf **Teofil Veit**, pogrzeb odbędzie się w Poznaniu z mieszkania rodziców przy ul. Szerokiéj Nr. 2/3 o godzinie 5 wieczorem w środę, dnia 4 bm., o czém krewnym, znajomym i przyjaciołom zmarłego donoszą
(4902) **pozostali.**

Podziękowanie.
Moja żona chorując na ból głowy i cierpiąc na romatyzm w głowie, w rękach i w nogach, do czego dorzuciły się wewnętrzne suchoty, która to choroba męczyła ją przez 7 lat tak, iż już ledwo o swéj mocy mogła chodzić i do życia bardzo mało było nadziei. Udawałem się do rozmaitych lekarzy, od których żadnéj ulgi nie doznała. Udałem się wreszcie do Wielmożnego pana doktora w **Swinou** pod **Krzywiniem** mieszkającego, który moją żonę w 4 tygodniach do jakna lepszego zdrowia przyprowadził, tak iż dziś niema żadnych boleści i czuje się jak najzdrowszą, za co niech go Bóg błogosławi, a my z całego serca dziękujemy. (4893)
Wawrzyn Kmieciek,
w Kolniczkach pod Nowém miastem.

Nakładem księgarni **Ludwika Merzbacha** wyszło co dopiero:
Rys Historyi Polskiéj
z trzema herbami, wizerunkami królów, z sześciu mappami i obrazem Polski
przez
Józefa Miklaszewskiego.
Piąte wydanie.
Cena 2½ tal.
Dzieło niniejsze napisane jasno i przystępnie, czystym językiem, poleca się szczególniéj jako podręcznik dla młodzieży szkolnéj płci obojga. Cena, bacząc na zamieszczone litografie i karty geograficzne, przystępna, a okoliczność, że dzieło to już **w piątém wydaniu** się ukazuje, przemawia za jego użytecznością.

Ostrzega się niniejszém, ażeby gospodarzowi **Józefowi Czajce,** który dnia 18 bm opuścił dom i rodzinę swą a obecnie w Klinach pod Poznaniem ma przebywać, żadnych **nie pożyczano pieniędzy.**
Paczkowo, 29 września 1865 (4805)
Aniela Czajkowa,
z domu Domańska.

Osiadłszy z dniem 1 października r. b. jako rzecznik i notaryusz w **Trzemesznie,** bióro moje otworzyłem w domu p. nauczyciela **Ellmann.**
Reintzsch,
(4875) rzecznik i notaryusz.

Miejsce **ucznia** wakuje w aptece
(4849) **G. Schubartha.**

Uczeń znajdzie pod korzystnemi warunkami umieszczenie w **aptece**
(4889) **Elsnera.**

Poszukuje się do domu obywatelskiego **na wieś nauczycielki,** Polki, do jednéj dorastającéj panienki; osoba potrzebująca zatrudnienia z należytém wykształceniem naukowém, również znająca muzykę tak praktycznie jak i teoretycznie niechaj się zgłosi pod adr. do eksped Dzien. (4709)

Przyjmuję **studentów na stół i stancyą.** Bliższa wiadomość w cukierni pana Gruszczyńskiego. (4896)

Familia Polska, mieszkająca tuż przy gimnazyum, **przyjmie kilku uczniów na pensyą.** Bliższéj wiadomości udzieli ks. Weiss. Śrem. (4625)

Pomieszkanie moje dotychczasowe przy ulicy Wilhelmowskiéj przeniósłem na **ul. Wielką Rycerską,** do domu prof. Gruszczyńskiego pod **Nr. 1.** Donosząc o tém, polecam się i nadal względom łaskawéj Publiczności
(4873) **Jewasiński,** tapicer.

1. Reperacya resp. danie dachu na wieży kościelnéj,
2. „ ogrodzenia około kościoła i
3. „ chlewa,

na probostwie tutejszém, które są zaanszlagowane na 369 tal. 25 sgr. 3 fen. incl. dni ręczne i sprzężajne, excl. drzewo budulcowe ad 3, mają być przez licytacyą najmniéj żądającemu wypuszczone. Podpisana komisya budowlowa wyznaczyła na ten cel na **wtorek,** dnia **10 b. m.** o 11 godzinie w tutejszéj plebanii termin, na który podjemców budowli z tém nadmienieniem zapozywa się, iż kosztorysy i warunki są u plebana do przejrzenia.
Białężyn, dnia 3 października 1865.
Komisya budowlowa. (4886)

Dotychczasowe miejskie progimnazyum w Śremie, które od św. Michała rb. otwiera także klasę I, rozpoczyna Nowy rok szkólny we wtorek, dnia 10 października rb. Egzamin i przyjmowanie nowych uczniów do nowych klas odbędzie się w poniedziałek, dnia 9 października rb. (4891)

Doniesienie.
Mieszkam odtąd w domu teścia mego, pana **H. Cegielskiego,** przy ulicy Koziéj No. 7. Wnijście do mnie jest **tylko** od téjże ulicy Koziéj.
Po południu przyjmuję chorych od godziny 2 do 4, i to w domu podwórzowym przy saméj bramie wjezdnéj.
Dr. Sęcki,
(4789) lekarz praktyczny.

Uczeń **Anastazy Unruh** wrócił do swych obowiązków. (4903)
Jakób Schlesinger i Synowie.

Majętność ziemska **Uścikowo** w powiecie wągrowieckim położona i obejmująca **3360** mórg, po największéj części roli pszennéj, z wolnéj ręki jest do sprzedania. Bliższa wiadomość udzieli się na miejscu. (4199)

W nocy z dnia 2 na 3 października zginęło dwuletnie kasztanowate **źrebię,** z białą łysiną i u tylnéj lewéj nogi spętane, tudzież roczne źrebię maści skarogniadéj z gwiazdką. Przed kupnem ostrzega się. Rzetelny znalazca rzeczonych źrebiąt odbierze stósowne wynagrodzenie. (4900)
Dom Komorowo pod Bytyniem.

C. Preiss,
przy ulicy Wrocławskiéj Nro. 2,
poleca noże półmiskowe, stołowe, deserowe, noże do masła i séra, oprawne w słoniową kość nowe srebro, kość pospolitą, heban itd, machiny do tłuczenia cukru i krajania chleba, noże i szczypce do cukru, grajcarki, szczypce do lamp i świec, noże kuchenne, tasaki pospolite i łukowate, młynki do kawy i piecyki, toporki kuchenne, szpitulce, przybory kominkowe i stojaczki do nich, koszyczki przedpiecykowe, łyżki wazowe, stołowe i łyżki do herbaty z oprawą nowosrebrną i posrebrzaną, a nadto **lampy petroleowe,** machiny do kawy i do herbaty, tace i cukierniczki mosiężne i lakierowane, żelazka do prasowania, moździerze, świeczniki, spluwaczki, wiaderka, pudła do węgli itd. jakości wyborowéj i po cenach umiarkowanych. (4825)

Szkoła średnia miejska.
Nowych uczni i uczennic tą razą się nie przyjmuje. **Hielscher,**
(4890) rektor.

Gospodarstwo 100 mórg, z nowym murowanym domem, zupełnemi budynkami, z całym żywotnym i martwym inwentarzem, albo i bez tego, jest z wolnéj ręki każdego czasu do sprzedania. Grunt pszenny. Gdzie? dowiedzieć się można na listy franko, u posiedziciela pana **Marcinkowskiego** w Strzałkowie. (4887)

Mieszkanie moje znajduje się obecnie wraz z biurem przy ulicy Świętomarcińskiéj 25/26.
Adolf Gedalje,
(4892) handlerz koni.

Od dnia dzisiejszego mieszkam na św. Wojciechu Nr. 49, w domu Kalischa.
Manheimer,
(4842) król. kom. aukcyjny.

K. ŻUPAŃSKI,
Skład bławatów i gotowych ubiorów damskich
przy ulicy Nowéj Nro. 7,
poleca wielki wybór materyi na **suknie i płaszcze** w jak najrozmaitszych wyrobach, również wszelkie rzeczy gotowe, jako to: **płaszczyki, paletoty, beduiny, kabaty etc. etc.**
Materye na firanki i obicia, na meble, dywany, kapy na łóżka, kołdry atłasowe itd.
Chustki jedwabne i płócienne do nosa, krawaty i chustki na szyję dla mężczyzn, deszczochrony.
Rękawiczki i kołnierzyki haftowane.
Skład perfumeryi i kolońskiéj wody. (4898)

W dniu dzisiejszym przeniosłem pomieszkanie swoje wraz z kantorem z pod nr. 24 ulicy Wilhelmowskiéj
pod Nro. 14b. placu Wilhelmowskiego
do domu pana **Kaczkowskiego.**
Poznań, dnia 3 października 1865 r.
Jozef Franck,
pod firmą: **H. Kantorowicza Następcy,**
[4888] **Główna agentura prusk. zakładu zabezp. rent.**

Lampy petroleowe
w znacznym wyborze poleca
(4917) **H. Klug,** ul. Fryderykowska 33.

Winogrona zielonogórskie
bardzo piękne, ale najcięższéj miary, polecam po 3½—4 sgr. funt brutto za płatném nadesłaniem pieniędzy. — **Owoce suszony, powidła i włoskie orzechy jak najtaniéj.** Za pieniądze nadesłane drogą zaliczki pocztowéj bez listu, przesyłam winogrona. (4855)
Gustaw Sander, w Zielonogórze w Szląsku.

Na zbliżającą się porę zimową polecam łaskawym względom Szanownéj Publiczności bogaty swój ***skład futer po cenach stałych.*** Zamówienia nowych robót, jak niemniéj reperacyi wykonywa się pod poręczeniem najrzetelniejszéj usługi jak najdokładniéj i najskorzéj.
Wrocław, w wrześniu 1865.
G. Fischer,
firma T. R. Kirchner,
(4854) Karlstrasse Nr. 1.

Mieszkam teraz przy ulicy Wrocławskiéj
Józef Radziejew[ski]

Od wielu lat istniejący, a Szan. Publiczności dobrze znany **zakład krawiecki,**
gotowych ubiorów męskich
oraz
zapas sukna i innych tow[arów]
obecnie z jarmarku lipskiego znacznie większony, poleca jak dotąd tak i ku łaskawym względom.
S. Bonowsk[i]
(4895) **w Gnieźnie.**

Lekarskie aparaty gimnastyczne są na sprzedaż przy ul. Fryderykow[skiéj] pod Nr. 24, parter. (48..)

Świeżego wędzonego, marynowanego zwijanego **węgorza** poleca
(4897) ***A. Kunkel jun.***

1,800 drzew tereśli,
60 jabłonek,
50 gruszek,
do sprzedania w Karólewie pod Borkiem, po **6 sgr.** do 7½ sztuka. (48..)

Zielone kuchy rzepiowe jakości wyborowéj poleca jaknajtaniéj
Filip Werner
(4836) ul. Fryderykowska 32.

Trzy siwe klacze,
zdatne do chowu, 4 cale wysokie i wi... **chowiec gniady,** są do sprzedania w Karólewie pod Borkiem (4...

Sprzedaż baranów

z mojéj owczarni zarod[owéj] Negretti rozpoczyna się **10 października rb.**
Dzięczyn, koło Bojanowa, 1 paźdz.
(4894) **R. Goeppner.**

Z owczarni zarodowéj **Chełmno** (C[ulm]) koło Sommerfeld, tak na wystawie [...]ckiéj, jak niemniéj podczas wystawy w Szczecinie zaszczytnie wymienionéj [...] wodu jéj obfitości wełny, mianowicie k[...] stnego użycia do fabrykacyi sukna, b[...] także w roku bieżącym pewna ilość [...] wych i zdatnych do chowu baranów [...] sprzedaż przeznaczoną. Za poprzedniem doniesieniem będą konie czekały w [Som]merfeld. (48..)
Chełmno (Culm) koło Sommerfeld, 1 października 1865.
von Wiedebach

Zwinięcie jesznickiéj owczarni zarodowéj.

Wziętą przezemnie przy kupnie ma[jęt]ności **Jesznice** i **Janlice** od pana [...]biego **Finkenstein**
oryginalną owczarnią zarodową
mam zamiar sprzedać drogą publiczn[éj] aukcyi
w Jesznicach 1 listopada
z uderzeniem godz. 10 przed południem.
Stado obejmuje:
180 baranów, włącznie jagni[ąt]
480 maciorek, włączn. jagni[ąt]
Jesznice (Jessnitz) leżą w oddaleniu [...] minut od stacyi Jesznice nad koleją d[ol]nosląsko-marchijską, pomiędzy stacyami Gubno i Sommerfeld.
Szczegółów udzieli wychowawca stada dyrektor owczarni pan **Ernest Heyne** w Dreznie, Radebergerstrasse 6, tudzież podpisany właściciel. (46..)
Berlin, w wrześniu 1865.
Juliusz Heudtlass,
St. Petersburg-Hotel.

Tegoroczne nowości we wyrobach sukiennych,
jako też we wszelkich artykułach stósownych do ubrania mężkiego, polecamy na nadchodzącą porę w jaknajwiększym doborze; mianowicie zwracamy uwagę na nasz
Skład gotowych paletotów i cienkiéj bielizny.
LOGA & BIELIŃSKI,
Wilhelmowski plac No. 1, w hotelu Rzymskim,
(4824) ***Magazyn ubiorów mężkich, sukna i bielizny.***

KURS GIEŁDY W BERLINIE.
dnia 3 października.

Papiery pruskie.	%	żądano	płac.
Pożycz. dobrow.	4½	—	100 3/8
— rząd. 1859	5	—	104½
— 50, 52 konw.	4	—	96¼
— 54, 55, 57,	4½	—	100¼
— 1856	4½	—	100¼
— prem. 1855	3½	—	122
Obligi dług. skarb.	3½	—	87¾
— Marchijs.	3½	—	87¼
Listy zast. March.	3½	85	—
— Prus Wsch.	3½	—	82
— — —	4	—	89¾
— Pomor.	3½	—	84
— —	4	—	94½
— W. Ks. Pozn.	4	—	—
— — — (nowe.	3½	—	—
— — — (nowe.	4	—	93 1/8
— Szląskie	3½	—	88
— Saskie	4	—	95
— Prus Zach.	3½	—	81¾
— — —	4	—	89¾
— rent. March.	4	—	95¾
— Pomor.	4	—	96
— W. Ks. Pozn.	4	—	94 1/8
— Pr. Ws. i Zach.	4	—	95
— Nadreńskie	4	—	97½
— Saskie	4	—	95¾
— Szląskie	4	—	97
Papiery zagranicz.			
Austr. metall.	5	—	62

	%	żądano	płac.
— Poż. narod.	5	—	65½
Austr. Obl. 250 fl.	5	—	75
Rosy. 5 poży. Stiegl	4	—	72¼
— 6 —	5	88	—
Rosy. poż. angiel.	5	91	—
Polsk. obligi skarb.	4	—	70¼
— Cert. A. 300 zł.	5	—	92 1/8
— Lis. z. n. w R.S.	4	—	67 5/8
— Ob. cztk. 500 z.	4	—	91¾
Pieniądze.			
Frydrychsdory	—	—	113 7/12
Lujdory	—	—	111¾
Złota. funt. cel.	—	—	464½
Srebra — dito	—	—	30
Saskie bil. kas.	—	—	99 1/8
Niem. banku	—	—	
— płat. w Lipsku	—	—	99 7/8
Austr. bankn.	—	—	93 5/8
Polskie bil. bank.	—	—	—
Disk. bank. od wek.	—	—	5
Akcye kolei żelaz.			
Galic. K. Ludw.	5	91	—
Berlin-Anhalt	4	—	207¼
Berlin-Hamb.	4	—	153¾
Berl.-Poczd.-Magd.	4	—	212
Berl.-Szczecin	4	—	129
Wrocł.-Freib.	4	—	143 3/8
— najnow.	4	—	—
Brzeg-Niskie	4	—	86½
Koźlo-Bogumin	4½	—	55
— pierwot.	4½	—	—

	%	żądano	płac.
Dolno-Szl.-March.	4	94½	—
Dolno-Szl. kol. pob.	4	—	—
Półn. Fryd.-Wilh.	4	—	72¼
Górno-Szl. A. i C.	3½	—	171
— Litt. B.	3½	—	154
Opol-Tarnowic.	4	—	77½
Starogr.-Pozn.	3½	—	94¼
Akcye bank. i kredyt.			
Berl. Stow. kas.	4	—	130
Berl. Tow. hand.	4	—	109¾
Gdański bank pryw.	4	—	111¾
Dysk. Udział kom.	4	—	100¾
Gota bank. pryw.	4	—	101¾
Hanow. dito	4	91 1/8	—
Królew. dito	4	—	111½
Lipsk. Stow. kred.	4	—	83¼
Magd. bank. pryw.	4	—	102
Pomor. bank rycer.	4	99	—
Pozn. bank. prow.	4	102¾	—
Prusk. udz. bank.	4½	—	148½
Szląsk. Stow. bank.	4	—	112
Akcye przemysłowe			
Berl. fab. kol. żel.	5	—	120
Minerwy Szląskiéj.	5	33½	—
Concordia	4	—	-
Magd. assek. ogn.	4	—	—
Oblig. z praw. pierw.			
Berl.-Anhalt	4	—	—
—	4½	—	100¼
Berl.-Hamb.	4	—	99

	%	żądano	płac.
Berl. Hamb. II. Em.	4	—	—
Berl.-Pocz.-Mag. A.	4	—	—
— Litt. B.	4	—	—
— Litt. C.	4	—	92 3/8
Berl.-Szczecin	4½	—	—
— II. Em.	4	—	91½
Koźlo-Bogumin	4	—	88½
— III. Em.	4½	—	—
Dolno-Szl.-March.	4	94 3/8	—
— konwen.	4	94 3/8	—
— — III. ser.	4	—	95½
— — IV. ser.	4½	—	—
Górn.-Szl. Litt. A.	4	—	—
— Litt. B.	3½	—	—
— Lit. C.	4	—	93 5/8
— Lit. D.	4	—	93 3/8
— Lit. E.	3½	—	—
— Lit. F.	4½	—	100
Starogr.-Pozn.	4	—	—
— II. Em.	4½	—	—

KURS GIEŁDY W WROCŁAWIU.
dnia 3 października.

Papiery i pieniądze.	%	żądano	płac.
Dukaty	—	—	95¾
Frydrychsdory	—	—	—
Lujdory	—	—	110¾
Polskie bil. bank.	—	—	—
Aust. banknoty	—	—	—
Nowa Waluta Aust.	—	—	93 5/8
Wrocł. obl. miejsk.	4	—	—
Poznań. list. zast.	3½	—	—

	%	żądano	płac.
Pozn. lis. zast. nowe.	4	—	93 1/12
— nowe	3½	—	—
— Listy Rent.	4	94¾	—
Szląskie list. Zast.	3½	—	88 1/12
— listy zast. A.	4	99 7/8	—
— nowe	4	—	98¼
— Lit. B.	4	100 1/8	—
— Lit. C.	4	98 5/8	—
— Listy Rent.	4	—	97 7/12
— Oblig. prow.	4½	—	-
Polskie Listy Zast.	4	—	67¾
— nowéj Emis.	4	—	—
— Obl. skarb.	4	—	—
obl. cząstk. à 500 zł.	4	—	—
Austr. pożycz. nar.	5	-	66
Minerwy akcye	4	—	33½
Szląski bank	4	—	—
— tow. assek. og.	4	—	—
Akcye Szląsk. kol. żel.			
Freiburg	4	143	
— now. Emis.	4	—	—
— obl. z praw pier.	4	93¾	—
—	4½	100 5/8	—
Górno Szl. Lit. A. i C.	3½	—	172
— Lit. B.	3½	—	—
— obl. z pr. pierw.	4	94¾	—
— Lit. D.	3½	—	—
— Lit. E.	3½	83¾	—
Opol. Tarn.	4	—	77½
Koźlo-Bogumin	4	—	55½
— obl. z pr. pierw.	4½	—	—

	%	żądano	płac.
Listy zast. gal. now. z kup. w. austr.	—	69 75	68 [illegible]
Listy zast. gal. star. kup. w mon. kr.	—	73 25	72 [illegible]

KURS STOW. KUP. W POZNANIU
dnia 3 października.

	%	żądano	płac.
Pozn. List. Zast.	4	—	—
— nowe	3½	—	—
— nowe	4	—	93
Pozn. list. Rent.	4	—	94
— akc. bank. prow.	—	—	—
— obl. prow.	5	—	—
— obligacye pow.	5	—	—
— obl. mel. Obry.	5	—	—
— obligi pow.	4½	—	—
— obl. miej. II. Em.	4	—	—
Prusk. obl. skar.	3½	—	—
— poży. skarb.	4	—	—
— dobr. poży.	4½	—	—
— poż. skarb.	4½	—	—
— — —	5	—	—
— poż. z prem.	3½	—	—
Sz. list. Zast.	3½	—	—
Zach. Prusk.	3½	—	—
Polskie	4	—	—
Górno-szl. akc. k. ż.	—	—	—
— obl. z pr. pier. E.	—	—	—
Star-Pozn. ak. k. ż.	—	—	—
Polskie banknoty	—	—	78½
Zagraniczne bank.	—	—	—

Redaktor odpowiedzialny i wydawca Teodor Zychliński w Poznaniu. — Nakładem i czcionkami Ludwika Merzbacha w Poznaniu.